



Protokół Nr 8/2025
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Wierchosławice
odbytego w dniu 14 kwietnia 2025 r.
w Urzędzie Gminy Wierchosławice (I piętro – Sala Konferencyjna)

Posiedzenie rozpoczęło 14 kwietnia 2025 o godzinie 15:00, a zakończono o godzinie 16:17 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 3 członków Komisji:

Obecni:

1. Roman Kucharski
2. Tomasz Pochroń
3. Artur Wrona

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- Małgorzata Moskał – Wójt Gminy
- Halina Popiela – Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

1. Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Roman Kucharski. Przywitał zaproszonych gości, poinformował, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana ilość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji. Ponadto dodał, że członkowie Komisji otrzymali wraz z materiałami proponowany porządek posiedzenia.

2. Przyjęcie porządku posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku posiedzenia.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (2)



Roman Kucharski, Artur Wrona

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Pochroń

Przyjęto porządek posiedzenia, jak niżej:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu Nr 7/2025 z posiedzenia odbytego dnia 24 marca 2025 r.
4. Rozpatrzenie petycji wyrażającej sprzeciw budowie Biogazowni w miejscowości Mikołajowice.
5. Rozpatrzenie petycji w interesie publicznym, tj. w obronie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności sędziów polskich.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

3. Przyjęcie protokołu Nr 7/2025 z posiedzenia odbytego dnia 24 marca 2025 r.

Przewodniczący Komisji poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Gminy oraz przekazany członkom Komisji elektronicznie.

Pytań oraz uwag do protokołu nie było.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu Nr 7/2025 z posiedzenia odbytego dnia 24 marca 2025 r.



Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (2)

Roman Kucharski, Artur Wrona

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Pochroń

4. Rozpatrzenie petycji wyrażającej sprzeciw budowie Biogazowni w miejscowości Mikołajowice.

- **Roman Kucharski:** na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków 24 marca 2025 roku Komisja omówiła treść złożonej przez mieszkańców Mikołajowic petycji wyrażającej sprzeciw wobec planowanej budowy biogazowni przez prywatnego inwestora w tej miejscowości. Zmiana lokalizacji tej inwestycji na pewno zadowoliliby protestujących mieszkańców, ale jak dotąd inwestor nie rozważa zmiany swojej decyzji. Swoje uwagi w tej sprawie przedstawiła także Pani Wójt. Biogazownia to nowy nieznany dotąd na terenie naszej gminy sposób pozyskiwania gazu z biomasy, a następnie wykorzystany do produkcji prądu elektrycznego. Mieszkańców niepokoi lokalizacja biogazowni, że zbyt bliska jest jej odległość od zabudowy mieszkalnej. Mimo tego, że instalacja produkcyjna biogazowni powinna być w miarę możliwości szczelna to w miesiącach wiosenno – letnich, gdy słońce mocno grzeje pojawi się nieprzyjemny zapach, smród zmagazynowanej kiszonki biomasy wykorzystywanej w procesie pozyskiwania z niej gazu. Rozumiemy obawy mieszkańców Mikołajowic, bo nikt nie chce przez długie lata wdychać nieprzyjemnego zapachu i smrodu, gdzie nie będzie można nawet otworzyć okien, wywiesić prania, czy posiedzieć i odpocząć w ogrodzie. Biogazownia to uciążliwy sąsiad. Mimo, że domy bezpośrednio nie będą graniczyć z biogazownią to wystarczy, że powieje wiatr i wtedy smrodu nikt nie zatrzyma, rozciągnie się on na znaczny obszar wsi. Jak Pani Wójt wyjaśniała na poprzednim posiedzeniu Komisji nie ma na razie żadnego ustawowego ograniczenia co do minimalnej odległości, jaką musi zachować inwestor od zabudowań mieszkalnych. Mieszkańcy



obawiają się także rozmnożenia się różnych gryzoni, które zagnieżdżą się w gromadzonej kiszonce w biomasie, bo w niej będą także resztki ziaren, na przykład kukurydzy. Niepokój wśród mieszkańców budzi też fakt, że duże ilości tej biomasy muszą być przewożone z pól na teren biogazowni, a w związku z tym nasili się ruch na drogach tych większych pojazdów, które będą dowozić biomasę z pól. Na poprzednim posiedzeniu Komisji wspomniała Pani Wójt, że będzie spotkanie z planistami przygotowującymi ogólny plan gminy Wierchosławice i zapytam jaka jest opinia planistów co do tego terenu, na którym planuje się budowę biogazowni, tak króciutko Pani Wójt.

- **Małgorzata Moskal:** odbyło się spotkanie dwa tygodnie temu z planistami, którzy przygotowują nam plan ogólny. Tak naprawdę uchwałą Rady Gminy Państwo określicie zakres, ale nie odległości od zabudowań tylko tereny, na których taka biogazownia może zaistnieć. Takie pytanie będzie do Państwa Radnych, które z tych terenów, bo będą tak zwane strefy otwarte, na których można byłoby takie inwestycje realizować. Jako Rada Gminy będziecie Państwo mogli takie strefy utworzyć na terenie gminy. Uważam, że to jest takie słuszne działanie, że w momencie, gdy strefa otwarta będzie dopuszczała taką inwestycję jak biogazownia, będzie ona oczywiście odpowiednio oddalona (teraz pytanie ile oddalona) od zabudowań. Właściwie ustawy odorowej nie mamy. Oprócz faktycznie tej wycieczki to też żadnych doświadczeń w zakresie samego zapachu również nie mamy. Mamy świadomość tego, jak to występuje w powiecie dąbrowskim, gdzie taka biogazownia od wielu lat funkcjonuje. Natomiast nie możemy też przyrównywać jednej biogazowni do drugiej, gdzie ta biogazownia tak, jak mówi inwestor będzie biogazownią rolniczą. Jeżeli też Państwo jako Rada ustalicie teren, zakres działania to możecie te strefy bardzo mocno ograniczyć i pewnie w tym stopniu uważam, że jako Rada powinniście pójść, żeby wyznaczyć konkretne tereny, na których taka biogazownia może się znaleźć. Proponowałabym wtedy ująć to jako tereny zielone, bo tak też specustawa dopuszcza, żeby jednak w zakresie terenów usługowych, ani przemysłowych jednak taka biogazownia się nie znalazła. Natomiast specustawa jasno określa, że tereny rolnicze, magazynowe, logistyczne są dopuszczone jako to miejsce do ewentualnej realizacji. W samym zapisie uchwały o zagospodarowaniu przestrzennym nie można wpisać odległości, bo tak naprawdę nie ma takiej ustawy i jakby ta uchwała nie za bardzo jest w stanie to zrealizować. Natomiast wyznaczenie stref jak najbardziej tak. To jakby odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego. Pan Przewodniczący wspomniał o spotkaniu, mamy odpowiedź, niestety inwestor nie zgodził się na przeniesienie inwestycji w inny teren. Przypomnę, że decyzja jest procedowana, mamy 65 dni na jej wydanie, mniej więcej w drugiej połowie maja musimy wydać decyzję.

- **Roman Kucharski:** ja dodam jeszcze tylko, o czym Pani Wójt już mówiła na poprzedniej Komisji, to jest mała biogazownia rolnicza i nie wymagane jest dla niej oddziaływanie na



środowisko, ani raport środowiskowy, czy informacja o zasadzie oddziaływania na otoczenie w zakresie tej działki, na której ma być budowana.

- **Małgorzata Moskal:** i wyłączane są strony postępowania.

- **Roman Kucharski:** tak i wyłączone ze względu na to, że granica działki, jak Pani Wójt mówiła, graniczy droga powiatowa i ta firma jedna.

- **Małgorzata Moskal:** i inwestor jako właściciel ma inny teren zaraz obok, właściwie ograniczenie jest do trzech stron postępowania.

- **Roman Kucharski:** uważam, że powinniśmy przyjąć tę petycję, bo wyraża ona słuszne obawy mieszkańców. Powinniśmy uwzględnić głos mieszkańców i skupić się na wyznaczeniu i ograniczeniu stref, na których takie inwestycje, jak biogazownia mogą powstać przy uchwalaniu planu ogólnego i planu zagospodarowania przestrzennego.

- **Artur Wrona:** ja nie zgodzę się z tym, żeby jednak tę petycję przyjmować, bo tu jest dużo nieprawdy poruszanej przez mieszkańca, ta dezinformacja. Moim zdaniem ten przedsiębiorca chcąc to robić też wychodzi z inicjatywą, zaprosił Radnych, zaprosił mieszkańców na wizytę w takiej biogazowni. Ja bym jeszcze troszeczkę poczekał z tą decyzją i sprawdziłbym takie miesiące ciepłe, które rzeczywiście mogłyby nieść ten odór taki zwiększony. Tam może pojechalibyśmy jeszcze raz jak się zrobi już troszeczkę cieplej, żeby zobaczyć faktycznie skalę tego. Z tego, co Radni wspominali teraz to jednak nie było tego zapachu i raczej wątpię, że on będzie się aż tak niósł tutaj po całej gminie. Ja po prostu bym to jeszcze dogłębnie sprawdził. Inwestor jest do dogadania jak najbardziej. Jeżeli ktoś chce coś wybudować w strefie przemysłowej to ma do tego 100% możliwość, bo to jest ta strefa przemysłowa, więc nie powinno mu się tego uniemożliwiać. Jeżeli się nie zgodził na inną działkę no to ma do tego prawo. Ja się tylko nie zgadzam z tym, że ktoś po prostu nie potrafił na tyle sensownych argumentów dograć, żeby posługiwać się nieprawdą. To jest według mnie takie troszeczkę brudne, że osoba taka jak inwestor musi później jakby negować te słowa oponenta, że to jest nieprawda.

- **Małgorzata Moskal:** ja tylko Państwu przypomnę o jednej ważnej rzeczy. Macie określony termin trzymiesięczny na rozpatrzenie petycji. Ona wpłynęła 10 marca, czyli do 10 czerwca musicie Państwo podjąć decyzję. Możecie Państwo jej nie rozpatrywać teraz jeszcze.



- **Halina Popiela:** z drugiej strony, może tam było trochę takiej nieprawdy, jak tu pisze autor w tej petycji, po wyjaśnieniach tego przedstawiciela firmy, która będzie budowała, że to ludzie całkiem inaczej odbierają – to ja się z tym nie zgodzę, bo może jest kilka osób, które trochę zmieniły zdanie, ale jednak zebranie w Sieciechowicach było tego dowodem. Ludzie byli przeciw, a to już było po tym spotkaniu. Ludzie są przeciwni, bo ludzie się tego obawiają. Uważam, że głos ludzi, mieszkańców, których jest więcej niż jeden inwestor trzeba brać pod uwagę. Nie ma się nad czym zastanawiać, takie jest moje zdanie.

- **Małgorzata Moskal:** każde zdanie jest ważne i istotne, każdy patrzy jakby ze swojej strony na to wszystko.

- **Artur Wrona:** jeszcze jest takie pytanie, bo mówimy tutaj, że inwestor się nie zgodził innej działki wyznaczyć. A pytanie, czy Gmina mogłaby mu pomóc w tym, żeby wyznaczyć inną działkę, którą mógłby zamiennie albo wymienić jakoś te działki.

- **Małgorzata Moskal:** nie za bardzo mamy w tym rejonie własne działki.

- **Artur Wrona:** coś po prostu, żeby dać inwestorowi bardzo zbliżone warunki albo takie same, które by uzyskał na tej strefie, ale w innym miejscu.

- **Małgorzata Moskal:** to, co obiecaliśmy inwestorowi w tym zakresie to, jeżeli zmieni lokalizację, bo ma na to możliwości, ma na tyle różnego rodzaju działek na terenie całej Gminy, że wesprzemy go w tych działaniach i pomożemy mu jak najszybciej z wszelką dokumentacją. Ale nie było takiej zgody. My nie możemy działki wymiennej dawać, bo takiej po prostu nie posiadamy. Mamy raczej działki blisko domów, domów sołeckich więc w środku wsi tym bardziej się nie zgodzimy na to, żeby stawiać biogazownię.

- **Artur Wrona:** z drugiej strony to też koszty się wiążą z przeniesieniem tego miejsca, tutaj mamy jednak wszystkie przyłącza do tej biogazowni.

- **Małgorzata Moskal:** potrzebne jest tak naprawdę jedno – droga, ale też właśnie specustawa wyłącza dostęp do drogi publicznej, nie musi być droga publiczna, natomiast ważną rzeczą jest możliwość przyłącza. Bo jeżeli gdzieś jest w polach, nie ma nic no to do czego się przyłączyć. Wtedy musiałby ciągnąć infrastrukturę, czyli dodatkowe koszty, jak Pan Radny powiedział, które też na pewno inwestor bierze pod uwagę. Są plusy i minusy całej sytuacji. My jako Gmina musimy zwrócić uwagę na jedną ważną rzecz, że jest to jednak inwestycja, która przyniesie jakieś środki do budżetu Gminy. Z drugiej strony zostały wydane warunki zabudowy, są



w realizacji właściwie, jeden dom został wybudowany, drugi jest na etapie poważnej budowy, trzeci już stoi i takim bliskim realizacji, że właściwie do momentu aż ta biogazownia nie powstałaby to tak naprawdę nikt nie jest w stanie ocenić oddziaływania na otoczenie. Natomiast musimy brać pod uwagę jedną ważną rzecz. Jesteśmy na terenie gminy wiejskiej, gdzie te zapachy kiszonkowe nie są zapachem obcym dla naszego otoczenia i trzeba powiedzieć, że jest to gmina wiejska, gmina rolnicza z bardzo wysoką klasą gruntu. Są tak, jak tutaj Pani Radna mówi minusy całej sytuacji, że mieszkańcy się obawiają. To, co Pan Radny powiedział to dezinformacja, która wystąpiła, na pewno jest niezasadne takie działanie, na pewno zostały tutaj przekroczone pewne granice jakby kształtowania opinii publicznej. Natomiast my jako Gmina bardzo niewiele w tej sprawie możemy, mamy się opierać na przepisach i musimy tę decyzję mniej lub bardziej wydać. Zawsze jest szansa dodatkowo na odwołanie się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jeżeli Państwo myślicie jeszcze o niepodejmowaniu decyzji teraz tylko przeniesieniu, ale to pasowałoby podjąć dzisiaj, bo do jutra jest czas na złożenie ewentualnie projektu uchwały. tylko tutaj jest 1:1 więc ciężka sytuacja w tej chwili, bo tak naprawdę projekt upada, nie jest zaopiniowany, nie jest przygotowany.

Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę.

Po przerwie wznowiono posiedzenie.

Na posiedzenie przybył Radny Tomasz Pochroń.

- **Roman Kucharski:** chciałbym zapytać Radnego Tomasza, czy dzisiaj przyjmujemy tę petycję, uznajemy jako zasadną, czy odłożymy jeszcze na jakiś czas?

- **Tomasz Pochroń:** ja myślę, że czas nas nagli, już jakiś czas mieliśmy, żeby podjąć decyzję, zastanawiałem się nad tym i myślę, że możemy przyjąć tę petycję.

- **Małgorzata Moskal:** macie Państwo czas do 10 czerwca, następna Sesja przewidziana jest dopiero 27 maja. Zawsze możecie Państwo jeszcze poczekać, jest trzymiesięczny czas na tę petycję. Jeśli chcecie rozważyć jeszcze to albo na tej Sesji albo na następnej. To jest decyzja Komisji, bo Państwo przedstawicie projekt uchwały Radzie Gminy. I Rada Gminy ma pełne prawo głosowania i może się na przykład z zaproponowanym Waszym projektem nie zgodzić. Jeżeli jesteście Państwo zdecydowani, jest głos odrębny Pana Artura, a Panowie mówicie obydwaj, że jednak za podjęciem petycji. Decyzja należy do całej Rady, może być odrzucona, może być przyjęta.



- **Roman Kucharski:** ja uważam, że nie ma argumentów, które by przemawiały za tym, że coś się zmieni w ciągu miesiąca.

- **Małgorzata Moskal:** w petycji jest tak naprawdę jeden właściwy wniosek. To, że mieszkańcy wyrażają sprzeciw w tej sprawie dotyczący budowy, sprzeciw jest jakby istotną informacją, ale nie wiąże Rady. Petycja wiąże Radę w zakresie uchwały o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który będziemy procedować końcem roku. To, co dodatkowo powiedziałam, zgodnie z informacją pozyskaną od planistów będziecie Państwo mieli możliwość podjęcia pewnych działań i jakby zakreslenia ewentualnych obszarów na tego typu inwestycje na terenie naszej Gminy. Wnioskowanie petycji jest ewidentnie za realizacją w planie ogólnym, a nie tej konkretnej inwestycji.

- **Roman Kucharski:** spróbujemy podjąć dzisiaj decyzję w sprawie rozpatrzenia petycji wyrażającej sprzeciw budowie biogazowni w miejscowości Mikołajowice i zagłosujemy.

Więcej pytań oraz uwag nie było.

Głosowano w sprawie:

Uznanie petycji wyrażającej sprzeciw budowie Biogazowni w miejscowości Mikołajowice jako zasadnej.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (2)

Roman Kucharski, Tomasz Pochroń

PRZECIW (1)

Artur Wrona

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)



5. Rozpatrzenie petycji w interesie publicznym, tj. w obronie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności sędziów polskich.

- **Roman Kucharski:** Komisja rozpatrzyła tę petycję i przygotowała projekt uchwały. My nie mamy wpływu na decyzje podejmowane na szczeblu rządowym w Sejmie. Proponuję uznać tę petycję jako bezzasadną.

- **Tomasz Pochroń:** ja też jestem za uznaniem petycji jako bezzasadnej.

- **Artur Wrona:** ja się wstrzymuję.

- **Małgorzata Moskal:** jest to petycja, która nie powinna trafić do takiego organu, jak Urząd Gminy i Rada Gminy.

Więcej pytań oraz uwag nie było.

Głosowano w sprawie:

Uznanie petycji w interesie publicznym, tj. w obronie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności sędziów polskich jako bezzasadnej.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (2)

Roman Kucharski, Tomasz Pochroń

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Artur Wrona

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)



6. Wolne wnioski.

Dyskusji nie było.

7. Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji dokonał zamknięcia 8 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Karolina Ducinowska

Przewodniczący Komisji:

Roman Kucharski